GAZETA

Wielkiego Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Społki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 22. W Środę dnia 27. Stycznia. 1841.

Wiadomości zagraniczne.

Polska.

Z nad granicy polskiéj, dnia 12. Stycznia. (*Gaz. Pow.*) — Z Królestwa donoszą, że tam liczne siły zbrojne się gromadzą, kiedy załoga krajowa może na 12—16,000 zredukowana, dawniejszéj swéj ilości 30—40,000 żołnierza dostąpiła. Wszystkie twierdze otrzymały liczne garnizony a wiele pułków prócz tego ciągnie ku Kaliszowi i granicy zachodniéj.

Rossya.

Z Petersburga, dnia 16. Stycznia.

Gazety Petersburskie donoszą: N. Pan rozkazać raczył, aby umieszczonego w wydziale spraw zagranicznych Assessora kollegialnego Anatola Demidow od służby oddalono.

Francya.

Z Paryża, dnia 14. Stycznia.

(*Gaz. Powsz.*) — Sprawozdanie względem obwarowania stolicy, które Pan Thiers na posiedzeniu wczorajszém Izby Deputowanych przeczytał, trwało przeszło dwie godziny, chociaż mówca kilka stronnic, nie czytając ich, przewrócił. P. Thiers powiedział między innémi, że istnienie fortyfikacyi w około Paryża już samo przez się wystarcza, aby każdą myśl o możności oblężenia usunąć, kiedy przeszkoda, tym sposobem nieprzyjacielowi stawiona, go zapewne od wszelkiego wkroczenia odstraszy. Mimo to dowodził Pan Thiers, że na przypadek wojny Paryż na 60 dni w żywność opatrzéć trzeba, że zaś wielka armia nieprzyjacielska dłużéj przed murami miasta pozostać nie będzie mogła. Co się tyczy oddzielnych twierdz, życzyła sobie Kommissya, aby położenie ich w projekcie dokładnie wytknięto, nie obstawała jednak przy tém żądaniu, gdy rząd dał zaręczenie, że żadna z tych twierdz od murów otaczających nie będzie w mniejszéj odległości, jak Vincennes. Koszta obwarowania Pan Thiers w następujący podaje sposób. Budowa muru opasującego podług jego wykazu kosztować ma 65,990,981 fr. a wszystkie dzieła włącznie z oddzielnémi twierdzami ogółem 133 mil. fr. Oba systemy fortyfikacyjne: mur opasujący i twierdze oddzielne, pojedyńczo wzięte, poczytuje Pan Thiers za niedostateczne. Kommissya równie jak rząd tego są zdania, że je oba z sobą połączyć wypada. Przeciwnie część Kommissyi (a między innémi też Pan Barrot) nie zgadza się z rządem pod względem użycia tych systemów i życzy mniejszéj liczby twierdz oddzielnych. Pan Thiers rozprawę swoję następującémi zakończył słowy: „W imieniu wszystkich kollegów, którym

zbadanie tego wielkiego pytania poruczyliście, zwracam się do Panów z prośbą naglącą. Europa i świat na nas spoglądają, bo nigdy wielkiemu narodowi większego nie proponowano przedsięwzięcia. Ci, co nam ani cnoty ani siły nie życzą, twierdzą, żeśmy się wielkości dzieła, nawet dla samych kosztów zrazić i odstraszyć damy. Powiadają, żeśmy ciągłym sporom wydani, i teraz pewnego i stanówczego postanowienia uczynić nie możem, że smutne niesnaski też ten patryotyczny zamiar, postawienia Paryża na stopie obronnéj, w zarodach zniweczą. Gdyby to tak było, byłoby istotnie wielką klęską, ale tuszymy sobie, że na owo zdanie nieprzyjaciół naszych nie zasługujemy. Przekonani jesteśmy, że bezpotrzebnéj obawy odstąpić a Paryżowi, nazwanemu przez Vaubana sercem Francyi, ów ogromny pas fortyfikacyjny dać trzeba, o który się wszelkie kuszenia wrogów naszych rozbiją.«

Z dnia 15. Stycznia.

Przeciw traktatowi pokoju z Buenos-Ayres zawartemu, osiedli w Montevideo Francuzi protestacyę do Francyi przesłali, w któréj uroczyście nieukontentowanie swoje z traktatu z tyrańską i nieprawną władzą zawartego wynurzają. Pan Bellemare z Montevideo, w Izbie Deputowanych petycyę w téj mierze złoży.

Już 15 mówców za a 9 przeciw projektowi obwarowania się wpisało.

Z dnia 16. Stycznia.

Konstytucyonista pisze: »Głoszą wiele o liście, pisanym przez Posła naszego u jednego z dworów, które traktat z d. 15. Lipca podpisały. List ten zawiera nader uwagi godne doniesienia o wrażeniu, sprawionem za granicą przez plan obwarowania stolicy. Dyplomat ten oświadcza, że gdybyśmy byli świadkami tego wrażenia, ów wielki i patryotyczny środek, obecnie pod rozbiór idący, ani na jednego przeciwnika w Francyi by nie natrafił.“ — Moniteur parisien, zupełnie uwikłany w wspomnieniach czasów Thiersowskich, dodaje: «Posłem tym jest P. Bresson, Reprezentant w Berlinie. Wiele o tym liście wczoraj w salonach Prezesa Rady rozmawiano.«

Z Tulonu, dnia 10. Stycznia.

Na statku parowym «Phaethon«, który co chwila do żeglugi gotów, podług pogłoski odpłynie dyplomat, mający wyręczyć Pana Cochelet, który Reprezentantem teraźniejszego systematu u Baszy Egiptu dłużéj być nie może.

Anglia.

Z Londynu, dnia 15 Stycznia.

Times umieszcza pismo z Paryża, stósownie do którego wielkie mocarstwa z Syryi i Kandyi utworzyć chcą państwo chrześciańskie, na wzór Królestwa Greckiego; Królowie Neapolu i Sardynii już zawiązali układy względem wyniesienia młodszego członka swéj rodziny na tron wspomniany.

Z dnia 16. Stycznia.

Dziś po południu odbędzie się rada gabinetowa, na któréj się wszyscy Ministrowie znajdować i nad mową od tronu naradzać będą. Słychać, że mowa ta poleci Izbom przyjęcie stopy dziesiątkowéj dla pieniędzy, miar i wag. O tym tak dla handlu ważnym przedmiocie już przed dwoma laty ustanowiona naukowa kommissya bardzo obszerne sprawozdanie w wydziale skarbowym złożyła.

Na wielkie zgromadzenie reformerów, dziś się w Dublinie odbywające, tyle nadeszło podpisów, jak się to nigdy jeszcze w Irlandyi nie wydarzyło. Podpisy te zajmują sześć kolumn w dziennikach dublińskich. Między niemi jest 34 Parów, jeden Arcybiskup kościoła anglikańskiego, 13 synów parowskich, 1 katolicki Arcybiskup, 9 katolickich Biskupów, 40 członków parlamentu i kilka tysięcy właścicieli z całéj Irlandyi.

Hiszpania.

Z Madrytu, dn. 10. Stycznia.

Xiążę Wittoryi wyruszy, jak słychać, na czele 60 batalionów piechoty, 9 pułków jazdy, i 160 dział nad granicę portugalską, i jeżeli do oznaczonego w ultimatum terminu, t. j. do d. 31. Stycznia, nie przychylą się do żądań Hiszpanii pod względem żeglugi na Duerze, armią swoję na trzy dywizye podzieli i równocześnie ku Porto, Lizbonie i Santaremowi pospieszy.

Szwajcarya.

Z Zürichu, dnia 13. Stycznia.

(Merkury szwabski.) — W Argawskiem rokosz przytłumiono. Nie potwierdziła się także pogłoska, jakoby się gromada zrokoszowanych chłopów z Siggithalu, pod naczelnictwem jednego Kapucyna, pod Baden usadowiła. Utarczkę pod Villmergen i Wohlen stoczono w téjże saméj okolicy, gdzie w wojnie reformacyjnéj stronnictwa reformowane i katolickie bój z sobą zwodziły. Kilka wystrzałów kartaczami rozproszyło całą gromadę powstańców, ogołoconą z wodza, któréj liczbę jedni na 1800, a drudzy na 4 — 6000 ludzi podają. Mieli oni stracić 10 — 12 ludzi w zabitych i tyluż mieć ranionych. Po tym wypadku obsadziło wojsko rządowe pod dowództwem Pułkownika Frei Herose bogaty klasztor Muri. Wszyscy zakonnicy uciekli i tylko kilku parobków w miejscu się pozostało. Znaczna

liczba tych duchownych zbiegów przybyła przed kilku dniami do Zürychu. — W Solothurnie schwytano już dn. 10. Naczelnika powstania w tak nazwanym Schwarzbubenland (Ekonomia Dornek i Thierstein) Wielkiego Radzcę Altera, a tak powstanie to, pozbawione wodza, wybuchnąć nie mogło. Nową konstytucyą tego kantonu przyjęto większością 2012 głosów, t. j. 6289 przeciw 4277; w Aargau liczba przyjmujących wynosiła 16,050, a odrzucających 11,484. Na wiadomość o wypadkach w tym kantonie wyprawił rząd bernski większą część w gotowości będącego woj ska nad granicę aargawską, a dwa bataliony za granicę bernską aż do Aarburga i Zofingen, na drodze ku Aarau, dwa inne bataliony stoją prócz tego nad granicą solothurnską. Batalion jeden z bazylejskiego kraju wkroczył d. 12. do samego Aarau. Bern może za kilka dni 15 — 20,000 ludzi wystawić, i tym sposobem każde dalsze powstanie natychmiast przytłumić.

W ł o c h y.

Z Rzymu, dnia 8. stycznia.

Sprawy Hrabiego Demidowa nie poczytują tu już za skończoną; wkrótce zapewne w tym przedmiocie jeszcze nader ważne, wyświecenia toku téj sprawy dotyczące się udzielenia nastąpią. Wierne i otwarte oświadczenie Sekretarza stanu w téj mierze powszechne sobie zjednało zadowolenie.

T u r c y a.

Z nad granicy tureckiéj, d. 7. Stycznia.

(*Gaz. Powsz.*) — Z Bukarestu donoszą, że tam dn. 21. Grudnia zwyczajne zgromadzenie generalne rozpoczęto, na którém Xiążę Ghika energiczną miał mowę a pod względem odkrytego ostatniémi czasy spisku dał do poznania, że truciznę tę w kraju przez obce zabiegi rozsiano.

Indye Wschodnie.

Z Bombaju, dnia 1. Grudnia.

Zmarły władca Lahory, Churruk Sing uchodził za słabego niedołężnego i zabobonnego rządcę, którym powodowały całkowicie intrygi piérwszego Ministra i syna No-Nehal-Singa. Ten ostatni stracił życie nieszczęśliwym przypadkiem na pogrzebie ojca swojego, z nim skończyła się prawa linia Rundeschit Singa, a nieprawy brat jego Schiri Sing wstąpił na tron Lahory. Ma to być mąż utalentowany, lecz razem niegodne wiodący życie. Powszechnie w Lahorze sądzą, że śmierć Churruk Singa nastąpiła w skutek zabiegów jego syna. No-Nehal-Singa i jego stronnictwa. Usposobienie nowego władcy względem kompanii nie jest dotąd wiadome, dla tego też korpus obserwacyjny angielski stoi na granicy Pendszabu. Gazety indyjskie ganią mocno wydalenie się Admirała Elliot z zatoki Petscheli; sądzą bowiem, że przez to wyprawa wiele od celu swojego odstąpiła.

Rozmaite wiadomości.

Z Berlina. — Do obiegających tu pogłosek należy, że teraźniejszy X. Biskup Chełmiński będzie następcą Hr. Sedlnickiego, który, jak wiadomo, godność swoję Biskupią złożył.

Z Lwowa. — W numerze 5. i 6. wychodzącego tu pisma niemieckiego Galicia, umieszczony jest artykuł, pod tytułem: «Polnische Literatur», w którym autor rozprawia obszernie o nowo-wyszłém dziele jenialnego poety J. J. Kraszewskiego: «Mistrz Twardowski». Sądzimy, że nie od rzeczy będzie i czytelników naszych uwagę zwrócić na ten artykuł, gdzie wspomnione dzieło jak przynależy ocenionо, a przeto Niemcom dano sposobność zapoznania się z tym nowym utworem literatury naszéj.

(*Z Rozm. Lwow.*) — Przesąd Narodowy. — (Filozofia słońcem wszystkich umiejętności.) — Pewien uczony Włoch daje o swoich ziomkach następujące zdanie: »Nie przeczę ja, że piękne umiejętności i tak zwane nadobne sztuki, które we Włoszech wysokiego szczytu doszły, urabiają i cywilizują narody barbarzyńskie; że w człowieku dzikim obudzają skrę ludzkości i uszlachetniają obyczaje; nie przeczę, iż przez nie pierwotne światło poznania tleć i rozprzestrzeniać się zaczyna; ale i tego utrzymywać nie przestanę, że gdzie samo słońce nie wzejdzie, to jest gdzie prawa filozofija nie zamieszka, która sama tylko czystą prawdę bez złudnego, pryzmatycznego uroku okazać może, tam się nigdy ów niezbłędny i wolny od przesądów pogląd na świat i życie upowszechnić nie zdoła, tam i najpiękniéj rozkwitłe drzewo, dojrzałych, zdrowych owoców nie wyda. Taki stan był — i taki jest dotychczas we Włoszech. Ta obojętność Włochów pod względem filozofii, to jest, pod względem bezwarunkowéj prawdy, była zawsze u nich ziarnem, z którego się obłąkanie i błędy krzewiły. Atoli z pomiędzy wielu ich błędnych mniemań jest największe zapewne to, iż się w każdéj mierze za najoświeceńszy naród w świecie mają; jestto uprzedzenie, które tak mocno w ich umyśle utkwiło, iż wielu z nich jest tego nieszczęsnego zdania, że się bez wszelkiéj obcéj nauki obejść mogą. »Jako,

mówią oni, gdy z dna błogosławionego kraju włoskiego weszło nad narodami dobroczynne światło nauk, które twardéj dzikości więzy zerwało; gdy Włosi światłem swojém całéj Europie przodkowali; mająż oni bywszy nauczycielami, teraz dla swego postępu w pomoc uczniów swoich wzywać? Zgodziłożby się to z rozsądkiem i godnością naszą, marnować czas na zgłębianiu autorów obcych, zamiast czerpania bogactw z nieprzebranego źródła wielkości własnéj? Mamyż dla zaguby narodowości naszéj zajmować się obcemi językami?« Takie jest prawie codzienne ogłaszanie wielu Włochów. Najszczególniéj zaś mają to za niepodobieństwo, by się czego od Niemców nauczyć mogli. W ostatnim czasie, gdy Manzoni tudzież Ugo Foscolo przez tłumaczenie dzieł niemieckich zasłużoną pochwałę uzyskali, niektórzy Włosi w ten sposób gniew swój oświadczyli: »Nie jestżeto bluźnierstwem, aby boski język nasz takiémi przeklęctwy był znieważany!« — Wiémy o tém, iż wielu jest światłych Włochów, którzy godni swych przodków, dla uleczenia narodu od téj zgubnéj choroby, wszelkie usiłowania przykładać nie zaniedbywali; lecz mówili do namiętności, a namiętność na głos rozumu zawsze jest głucha! Ci, co na dawną wielkość Włochów wskazują, zapominają o tém, jak mocno obecność od takich wzorów już jest oddalona; zapominają, że czas postępując we wszystkiém i zmieniając wszystko, również postępu i zmiany w naukach wymaga; że na miło dźwięcznych poetycznych pieniach i zmysłom pochlebiających kształtach, poprzestać się nie godzi; że przez wzajemną wymianę gruntownych wiadomości, narodowość się bynajmniéj nie niweczy, lecz raczéj okwicie ubogaca i uszlachetnia; co większa, nawet wtedy, gdyby wszystkie narody jeden tylko powszechny język miały, każdy naród już przez niezliczoną, szczegółową przymiotowość sobie li właściwą, narodowość swoję utrzymać jest zdolen. — Sądzimy, iż wykorzenienie tych przesądów byłoby pięknem i zaszczytném zadaniem światłéj i zdrowéj filozofii."

Zabezpieczający utrzymanie na przeciąg życia bank dla Niemiec w Gota.

Owoce, jakie instytut ten w roku zeszłym wydał, o ile dotąd w nich rozpatrzyć się można, są znowu nader pocieszające. Przybyło 1088 nowych członków z zapewnionym kapitałem przeszło półtora milliona Talarów wynoszącym, tak, iż po odciągnieniu ubytku, zasób zabezpieczający w końcu roku na 10,240 zabezpieczonych osób wykaże się summą 16,680,000 Talarów. Przychód w składkach i prowizyach wynosił blisko 700,000 Talarów; śmierć 135 osób pociągnęła za sobą wypłatę 256,800 Tal.; fundusz ogółowy banku podniósł się do summy 2,600,000 Talarów. Znaczna przewyższka obiecuje znowu donośną przyszłą dywidendę.

W tym roku przychodzi w podział dywidenda po 19 od sta.

Pośpieszając z uwiadomieniem interesowanych osób o tych rezultatach, ofiarujemy nanowo nasze usługi do zawierania układów assekuracyjnych.

Poznań, dnia 26. Stycznia 1841.

C. Müller i Spółka.

Ceny targowe w mieście Poznaniu.	D. 25. Stycznia 1841. r. od Tal.	sgr.	fen.	do Tal.	sgr.	fen.
Pszenicy szefel	1	18	—	1	20	—
Zyta dt.	1	2	6	1	4	6
Jęczmienia dt.	—	23	—	—	24	—
Owsa dt.	—	22	6	—	23	6
Tatarki dt.	1	—	—	1	2	6
Grochu dt.	1	2	6	1	5	—
Ziemiaków dt.	—	13	6	—	14	6
Siana cetnar	—	22	—	—	23	—
Słomy kopa	5	10	—	5	15	—
Masła garniec	2	—	—	2	10	—
Spirytusu beczka	15	—	—	16	—	—